

# GAZETA LWOWSKA.

W Piątek

N<sup>ro</sup>. 7.

16. Stycznia 1824.

## Wiadomości krajowe.

— Z Wiednia. —

Margrabią Caraman, Posel Francuzki, odjechał d. 24. z. m. rano do Paryża. Ponieważ listu odwołującego, Jego C. K. Mci nie oddał, spodziewają się, że wkrótce powróci i może znou na swoim mieyscu poselskiem zostanie.

## Wiadomości zagraniczne.

### Ameryka Hiszpańska.

Jak widac ze zdania sprawy podanego przez Wice-Prezydenta na Kongressie Kolumbijskim, znajdowało się to Państwo w wielkich finansowych potrzebach. Z iedney strony siła ludowa i morska, twierdze, broń i magazyny, rownie iak i wewnętrzna administracyja państwa znacznych summ wymagają, z drugiey trzeba zapłacić procent od pożyczek zagranicznych, a wreszcie umorzyc ie oszczędziami. Rząd spodziewa się, że Kongres obmysli potrzebne środki celem zaspokoienia tych wydatków.

Piszą w liście z Meksyku: »Hiszpanie nie tylko odebrali rozkaz kray opuścić, ale i ich majątki dopoty w zagrabieniu trzymane będą, dopóki Hiszpania nie uzna uroczystie niepodległości Meksyku. Wszyscy Meksykanie od 20 do lat 60 odebrali rozkaz wziąć się do oręża w obronie oyczyzny. Obcy, którzy będą walczyć za sprawę niepodległości, dostąpią praw obywatelskich. Wittoryja, iako Jenerał naczelny dowodzi nadbrzeżnym Meksykańskim oddziałem złożonym z 6000 ludzi, Guerrera drugim 6000 oddziałem, na inney stronie brzegów, a pod sprawą Vivianiego zostawać będzie oddział odwodowy ze 4000 ludzi złożony, który się codzień pomnaża. Drugim oddziałem odwodowym dowodzi Jenerał Cortazar. Rząd obiecał po ukończeniu wojny rozdać grunta pomiędzy swoich żołnierzy.

Goniec Londyński umieścić Konstytucyję Guatymali, która oderwała się dawniey od Hiszpanii, a teraz od Meksyku, odkąd przyjął tytuł: »Zjednoczone prowincye średniey Ameryki — i rządzi się z zupełną od Meksyku niepodległością. Ten akt urzędowy podpisany jest przez 43 Członków konstytucyynego

narodowego zgromadzenia i od Prezydenta Państwa, nazwiskiem Moliny. Z konfederowanemi sąsiednimi Państwami, wymienione są: Zjednoczone Stany północney Ameryki Meksyk i Kolumbia.

### Brazylia i Portugalia.

Gazety z Fernambuko donoszą: »Jenerał Albuquerque Gubernator Paraiiby chciał wprowadzić do tey prowincyi władzę nieograniczoną, ale patryoci zbili go na głowę i poymali. Odprowadzono go do Rio-de-Janeiro, gdzie przed sądem stawiony będzie. Jenerał Alweidę dowodcę w Fernambuko, podeyrzanego także o równe zamiary, poymali mieszkańcy i odesłali do Rio, gdzie ma się z czynności swoich usprawiedliwić.

Z Bahii odebrano pomyslnie wiadomości. Miasto nie wiele ucierpiało przez oblężenie; przygotowywano wielkie handlowe wyprawy.

### Hiszpania.

Dziennik Paryzki donosi z Madrytu pod d. 14. Grudnia: »Hrabia Pozzodi Borgo opuści iatro Stolicę. Słychac, że wkrótce ogłoszana być ma Amnestya, z wyjątami, na ktore się ciasto dyplomatyczne zgodziło. Tem pewnieysza zdaie się ta wiadomość, ile że d. 8. kazano szukać w archiwie, drukarni Królewskiej Monitora z r. 1815, dla znalezienia Dekretu amnestyi, Ludwika XVIII. za powrotem z Gandawy wydanego, podług którego ołożyć chcą amnestyją Hiszpańską. Nie spodziewają się iey iednak przed 1. Stycznia.

Podług listów z Madrytu z d. 12. z. m. i r. miały dwa okręty liniowe Hiszpańskie San Pablo i San Blas, tudzież trzy fregaty odpułynąć z woyskiem d. 15. w. m. z Kadyxu do Limy dla uttamtienia rewolucyonistów w Chili i Terraferma.

Echo du Midi, zaprzecza wieści o zamordowaniu 200 osob, w więzieniach Grandy za polityczne zdania osadzonych.

Gwiazda z d. 27. zawiera następujące wiadomości z Hiszpanii:

Madryt d. 18. Grudnia 1823.

Nie wiadomo jeszcze zupełnie, czyli Don Wiktor Saez nieprzyjął Biskupstwa Tortozy, lecz to jest pewną rzeczą, że powrócił do Kapituły Toledańskiej.

Wiele tu mówią o powrocie Margrabiny Matallany, damy wielce utalentowanej i ukształconej, która znana jest w Madrycie, ponieważ kazano jej wyjechać razem z Margrabią Malespina i z X. Gil.

Król Hrabieemu Torre-Muzquiz najstarszemu Radcy w Wydziale sprawiedliwości najwyższej Rady Indyjskiej dał w nagrodę długich i wyszczególniających się usług Wielki krzyż orderu Amerykańskiego Izabelli katolickiej a D. Ramonowi d'Eguia mianowanemu Jenerałem Kapitanem, nadał Król tytuł Kastylijski Hrabiego Conde del Real Precio.

Niedawno wzmiankowane i z 17 §. złożone urządzenie policji ułożone przez głównego Intendenta policji D. Jose Manuela Arjona, a które bez wątpienia będzie ważne aż do ułożenia powszechnego planu policyjnego, opiewa co do treści w sposób następujący: »Alkadowie stolicy ułożą spis wszystkich mieszkańców swoich części z wyrażeniem imion, wieku, stanu, albo profesyi, moralności, liczby familii i czasu, jak dawno w tej, lub owej części mieszkają. Taki sam spis ułożą także o Hiszpanach i obcych bawiących tylko do niejakiego czasu w Madrycie. Spisy oddane będą częściowym Kommissarzom policji, ci ułożą powszechny spis wszystkich mieszkańców swoich części i tym końcem właściciele domów, lub najmujący pomieszkania mają podawać owiadomienia o wszystkich mieszkających, lub wyprowadzających się osobach. Słudzy płci obojey dotąd nie mogą stawać na nową w służbę, dopóki Alkadów nie uwiadomią o pomieszkaniu swojego przeszłego państwa, od tych dopiero odbiorą cedułkę, którą nowemu państwu pokazać powinni — pod karą 10 dukatów. — Każdy mieszkaniec Madrytu iakiegobądź stanu powinien w 24 godz. dać znać Alkadzie, jeżeli iaki przyjaciel, albo krewny zaiedzie do niego. Alkadowie, policyjnym Kommissarzom części swoich zdawać będą codziennie raporta o powziętych doniesieniach. Kto umieszczony nie będzie w spisie, niedostanie ani paszportów, ani posłuchania u Króla, Xiążąt, Ministrów, lub urzędników państwa. Kto nie zechce byż wpisanym, uważany będzie za podeyrzanego. Przekraczający niniejsze rozporządzenia zapłaci karę pieniężną.

Jenerał Viva Gubernator Kuby odebrał

nowe rozkazy, mocą których potwierdzono wszystkich Officerów w ich stopniach a iemu zrobiono nadzieję zostania Grandem.

W Galicyi poymano na rozkaz Króla wiele osób, które d. 7. Lipca 1822 w owych niebezpieczliwych zdarzeniach podpisały adresy do Stanów.

## Wielka Brytania i Irlandya.

Pisma publiczne wspominają już dawniej o Lady Hester Stanhope, rodowitej Angielce, która od kilku lat mocą swoich powabów i rozwąga rozumu, stanęła na czele jednego pokolenia Arabów i w ich puszczech rządzi iak nieograniczona Władczyni. Nadeszły teraz nowe wiadomości o tej szczególniej kobiecie, którą nadaremnie powołują do Europy jej krewni bogaci i możni. Kapitanowie morscy Irby i Mangles powieźli do niej listy i książki i z Jaffy dostali się tym końcem aż do głębi kraju, na miejsce jej zwyczajnej siedziby, mianowicie do starogo walącego się klasztoru Alza, półtory mili od Seida-Max-Elias. Dowiedzieli się tam, że Monarchini udała się w głębsze góry do Jehy. Posłali jej więc tam i listy i książki i prosili ją, aby im pozwoliła być u niej osobiście, atoli otrzymali odpowiedź: »postanowiłam, nigdy więcej żadnego Anglika nie oglądać.« Lady Stanhope, iak im powiadano, chodzi zawsze w ubiorze męzkim po Turcku; lud ją ubóstwia; i nie mógł dosyć wystawić im piękność i łaskawość swojej Pani.

Kapitan Bullen mianowany został Kommandorem brzegów Afrykańskich na miejscu zmarłego Sir Roberta Mends. Na fregacie Maidstone odplynie na miejsce swego przeznaczenia.

Dnia 15. Grudnia odebrali Konculowie do południowej Ameryki swoje ostateczne instrukcyie. Tego samego wieczora odiechali do Portsmouth, z kąd natychmiast mieli udać się pod żagle na pohładzie okrętu Cambridge, ponieważ Kapitan odebrał rozkaz śpieszyć się iak tylko można.

Gazety Oppozycyjne donosily, że chyrurgowie i pomocnicy chyrurgów na polowie płacy będący odebrali rozkaz byż na pogotowiu za pierwszym zawołaniem do służby. Jest to płonna wiadomość ponieważ 12 tylko powołano do dwóch nowo urządzonych połków.

W Gibraltarze stoją teraz dwa liniowe okręty i 7 fregat, które, iak mówią, przyznaczone mają byż do Algieru.

W listach z Buenos-Ayrea donoszą, że spór zaszyły między tamtejszym rządem i An-

gielskim wojennym szloopem Brazen za ledwo niemiął złych skutków. Tak dalece tamtejszych Anglików zniechęcili sobie mieszkańcy, że sami Anglicy prosili Kapitana Willes, ażeby opuścić rzekę la Plata, ponieważ widok Angielskiej bandery mógłby być smutne spowodować sceny. Poczem Brazen odpłynął na morze.

Deputowani Stanów Arguelles przyjechał potajemnie do Londynu.

### Francya.

Królewskiem rozporządzeniem z d. 24go Grudnia dokonano rozwiązanie Izby Deputowanych. Kollegiä wyborcze zwołano w całym Królestwie: Kollegiä wyborów okręgowych i Departamentów, które tylko jedno Kollegium mają, na d. 15. Lutego, Kollegiä Departamentów na d. 6. Marca. Posiedzenia Izby za r. 1824 mają się zacząć d. 23. Marca.

Rozporządzeniem z dnia tego samego mianowano Prezydentów i Wice-Prezydentów wyborczych Kollegiów. Hrabiego de la Bourdonnaye i P. de Lalot nie było między niemi.

Królewskiem rozporządzeniem z d. 23go Grudnia pozwolono wielu Parom w przypadku, gdyby potomków płci męskiej nie mieli, zdać godność na bliskich krewnych swojego nazwiska.

Drugim rozporządzeniem z dnia tego samego wyniesiono na godność Parów: »Hrab. Frere - Villefrancon, Arcybiskupa Besançonu; Hr. Vichy, Biskupa Autunu; Barona Glandeves, Marszałka polnego; Hr. Puysegur (Kaspra); Wicehr. Dode de la Brunerie, Marszałka polnego; Wicehr. d'Agoult, idem; Hr. Mesnal, idem; Hr. Bourbon - Buset, idem; Margr. de Joigne; Wicehrab. Gabriela Dubouchage; Kawalera le Charette (Athanazyusza); Margrab. Coilina, idem; Hr. Tournon, Radcę Stanu i byłego Prefekta Rhodanu; Hr. Bréteau, Pref. Girony; Hr. Bethisy, członek Izby Deputowanych; Hr. Chabrol de Crouzol, idem; Hr. Orglandes, idem; Hr. Chastellux, idem; Margrab. Villefranche, idem; Lainé, Ministra Stanu, idem; Wicehr. Bonald, idem; Hr. Vogué, Członek Izby Deputowanych; Hra. Marcellos, idem; Hr. Kergolay (Floryjana), idem; Margr. Rastignac, idem; Hr. Courtarcel (Péze), idem; Hr. d'Ambrugeac (Ludwika), idem.

Nowo mianowani Parowie, wyjąwszy Duchownych, wtedy tylko mogą być przypuszczeni do Izby Parów, jeżeli dowiedzą w ciągu jednego roku, że posiadają 10,000 franków czystego dochodu, albo że za pełnione usługi pobierać będą pewną pensyją od Króla z 12,000 franków złożoną. Warunki te tyczą się także pierwszego rozporządzenia.

Król wyrokiem z d. 23. Grudnia mianować raczył Margrabięgo d'Avaray Marszałka polnego pierwszym Szambelanem i Mistrzem Garderoby.

Monitor opowiada: »W St. d'Acre w Syryi nie było od dawna żadnego Francuzkiego Konzula. P. Regnaud, którego Król na ten urząd mianował, zawieszony został do Syryi na gabarze l'Active. Basza kazał 21 wystrzałami z dział salutować białą banderę zatkniętą na gmachu Konzulatury.«

Goniec Francuski odwołał w liście z Toulouan z d. 17. Grudnia wiadomość o wyprawie morskiej, którą na brzegach Afryki, zająć miała niektóre posiadłości na rzecz Zakonu Maltańskiego. Stoi wprawdzie w zatoce Toulonskiej eskadra o 6 fregatach i 8 korwetach pod żaglami; lecz ta przeznaczona dla Brazylii, lub na morze południowe nie tyle w zamiarze nieprzyjacielskim, iak raczej, aby na owych morzach wojną niepokojonych, wiec znaczną siłę morską dla obrony handlu Francuskiego. Podobno jeszcze nie wiele zaprzęta się przywróceniem Zakonu Maltańskiego.

Odpowiedzialny wydawca i Konstantyn Chantpié, drukarz pisma: »Tablettes universelles« skazani zostali od Paryżkiego Sądu Policyi poprawczy na jednomiesięczne więzienie i na zapłcenie 150 franków.

Sąd appellacyjny Paryżki potwierdził wyrok Trybunału Policyi skazający odpowiedzialnego wydawcę: »Białę Chorągiew na 15-dniowe więzienie i zapłcenie 150 franków. Na karę tę zasłużył wydawca tegoż Dziennika za umieszczenie listu X. de la Mennais do W. Mistrza Wszechnicy, gdzie tenże potępiał terazniejszy systemat naukowy i ducha młodzieży. Po drugie za umieszczenie artykułu przeciw Sądowym Władzom Departamentu Gard, które w tym artykule obwiniano o wielkie względy dla Protestantów. Wzywany wydawca do wydania autora artykułu, wymienił po długim wahaniu się Radcę Sądowego, de Fransana.

Jeden z Dzienników Paryżkich, tak się wyraża o Yturbidzie: »Nagle zniknięcie Yturbidego, który od kilku miesięcy bawił w okolicach Liworna, a teraz znowu raptownie familię swoją opuścił i udał się w podróż do Anglii, potwierdzają listy z Włoch pisane. — Ztęmwzystkiem zniknięcie to nie ma może żadnego innego zamiaru, prócz iego osobistych interessów. Może tylko dla samy oiekawości widzenia Anglii, podymnie tę po-

dróż. Zebrawszy sobie ogromne skarby, które nagromadziło mu kilkumiesięczne jego berto, chce teraz żyć swych bogactw i po Xiążęcą roskoszować. Podróże *incognito* i łatwo być może, że polityka nie ma żadnego wpływu do jego wędrowek.

## N i e m c y.

— Z Hamburga d. 20. Grudnia. —

Kommissyia przed dwoma laty złożona w Dreźnie dla urządzenia żeglugi na Elbie, zebrała się teraz tu w Hamburgu dla zupełnego ukończenia tąd tak ważnej rzeczy.

Z *Frankfortu nad Menem* d. 22. Grudnia. —

Yturbide, którego burza zwróciła z podróży morskiej Liworna, żądł postanowił odbyć podróż lądem przez Niemcy i Hollandyją przybył tu dnia wczorajszego. Miał listy polecające do pewnego tutejszego domu handlowego, lecz nie korzystał z nich w celu dostania pieniędzy. Będąc na tutejszym Kassynie stósownie do tutejszego zwyczaju, wpisał się do księgi obcych z P. Torrente, ón, iak szlachcic Meksykański, a jego towarzyszy, iak szlachcic Aragoński. D. 23. t. m. odiechał żądł brawszy drogę przez Moguncyją. Paszport dał podpisać w Kancelaryi Poselstwa Niderlandzkiego; zdaie się więc, że zechce w jakim porcie Niderlandzkim, może w Ostendzie, wsiąść na okręt i zamtąd popłynąć do Anglii.

Merkury Szwabski z d. 27. Grudnia zawięra, co następuie:

»Niniejszy artykuł umieszczony w Konstytucyonistcie z d. 17. Grudnia r. z. (N. 351.) tyle jest ważny, że nie wahałim się do publicznej podać go wiadomości, tąd bardzię, iż będąc jasno napisany, uwalnia nas od czynienia uwag: — *Stuttgart* dnia 11. Grudnia. —  
»Chociaż terazniejsze okolicznosci nie sprzyiają rozwinięciu konstytucyynych wyobrażeń a interes wolności samym nawet zastępcem ludów stałego ładu, każe być przezornym w wykonaniu ich praw i najświętszych obowiązków, wszelako tę pocieszającą mamy nadzieię, że między naszymi Deputowanymi są mężowie, którzy tąd przezorności nie posuną aż do turzostwa. Już o to P. Kessler, którego talenta i niepodległy charakter były zawsze mocną podporą Oppozycyi zagroził oskarżeniem Ministra Skarbu. Chociażby nawet przez wpływ Prezydenta, poiętność Kommissyistów i zdawców sprawy twóżliwość, ta myśl szlachetna utłumiona została, przynajmnię do dowodzi ón, że w nim ie-

szcze żyie »Ostatni Rzymianin« i że nie wrysoy obrony prawnej wolności stracili odwagę. Mówią nawet, że wniosek jego ma być poprzednikiem daleko większych i ważniejszych Międy innemi tych: 1) stadninę kraiową połączyć z Dworską, ponieważ ostatnia dotąd zawsze więcę ze szkodą pierwszży odnosila korzyści; 2) nie dawać teatrom żadnych summ, gdyż dyrekcye bez względu na smak publiczności i sławę Oyczyzny Szyllera nad traiedyją i szlachetną komedyją, przekladaia mierne opery i źle sztuki wielkopostne; 3) pomniejszyć płacę urzędnikom kraiowym, ażeby tąd tylko pensyją brali, iaką wyplacano za Rządu zmarłego Króla, która gdy wtedy wystarczała, teraz tąd bardzię wystarczy, kiedy ceny potrzeb tak znacznie się zmniejszyły; 4) pomniejszyć wojsko, wszakże ono jest największym ciężarem dla kraju, a względem jego ilości nie można się usprawiedliwiać pochwałami Związku, nad których wykonaniem nikt nie czuwa, od których wypełnienia czem innem umiano się uwolnić i na których w innych okolicznosciach nie zważano; 5) rozwiązać wydział Spraw Zagranicznych, ponieważ stosunki nasze z wielkimi Mocarstwami nie tylko nie są po trzebne, ale nawet niebezpieczne. Obszedłszy się bez Ministrów i Poselstw nie mielibymy żadnych nót okólnych, które częstokroć z niczego robią wielkie rzeczy, Rząd kompromituią i samemu Państwu stają się niebezpiecznemi. Przez gorliwość Mocarstw wielkich, nie przez dyplomatów byt polityczny mniejszych zabezpieczony bywa; 6) wreszcie prosić Króla, ażeby obchodził się dwoma trzeciami częściami swoich cywilnych urzędników, ponieważ na tych idzie w czasie terazniejszym więcę, iak osma część dochodów, a przeto nie jest w stosunku z pomocnemi źródłami Państwa, ani z temi, które żądł inąd wyznaczone są dla tąd gałęzi publicznej służby.« Wiadomo naprzód, że Król Jegomość ma zamiar to wszystkie przełożenia, a szczególnie ostatnie, przaić łaskawie i w sposób, zdolny czynem okazać, że szlachetne uczucia i zdania liberalne były zawsze JKMości właściwe.«

Rozperządzeniem W. Xięstwa Badeńskiego z dnia 11go Grudnia zniesiono tymczasowo uchwałę względem cła zawartą pod 90. §. *Litt. b.* i zakazano od d. 15go Stycznia 1824 przywozić obcą sól do W. Xięstwa Badeńskiego pod karą za przekroczenie niniejszży uchwały.